20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 284.

Kraków, piątek 6 grudnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowy porządek na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 5 grudnia. **Zawarty pomiędzy Japonją i Chinami układ zasadniczy w sprawie obustronnych stosunków i uznania de jure rządu Wang-Ching-Weia przez Mandżukuo stanowić ma, według przekonania rządów japońskiego i chińskiego, fundament pod przyszłe ogólne zaprowadzenie pokoju.**

Celem zrozumienia tego obszernego i stojącego na wysokim poziomie technicznym traktatu, którego skutki okazać się mają dopiero w przyszłości, należy zaznajomić się z **czterema głównymi kompleksami zagadnień Dalekiego Wschodu.**

W pierwszym rzędzie więc wojska japońskie **pozostaną na ziemi chińskiej przez czas bliżej nieokreślony**, który oznaczono jedynie jako „moment cudownego uspokojenia". Mają więc one i to prawdopodobnie w porozumieniu z Wang-Ching-Weiem operować nadal przeciwko wszystkim wrogom porozumienia. Miejsca stacjonowania wojsk japońskich będą zatem określone wymaganiami strategicznemi i wojskowemi.

W związku z tem pewne określone tereny zostaną wydzielone jako obszary **szczególnie ważne dla interesów japońskich**. Jako tereny takie zostały wymienione **Chiny północne i Mongolja.** Nie jest to żadną niespodzianką, ponieważ w wewnętrznym obrocie już oddawna rozróżnia się pomiędzy północnemi Chinami i Mongolją z jednej, a pozostałemi Chinami z drugiej strony. Natomiast poraz pierwszy **stwierdzono urzędowo odrębność obu terenów wewnętrz państwa chińskiego.**

Po trzecie nowe porozumienia gospodarcze pomiędzy Japonją i Chinami po raz pierwszy zawierają sformułowania, **mające zastąpić oficjalnie obowiązującą dotychczas w Chinach zasadę otwartych drzwi.** Narazie dokonano tego z punktu widzenia wspólnej obrony.

Ponadto układy te jako czwarty punkt zawierają daleko idące **gwarancje wobec Japonji odnośnie do uspokojenia kraju**, które możnaby uważać jako pierwsze zarodki nowego porządku w Azji Wschodniej, przewidzianego w Pakcie Trzech lub, jak to określają Japończycy, stworzenia wschodnio-azjatyckiej strefy wzajemnego dobrobytu. Tu niewątpliwie wpływy amerykańsko-angielskie będą się starały stawiać główne trudności.

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych podkreślił na konferencji prasowej beznadziejność dalszego oporu Czungkingu i wyraził nadzieję, że Czungking zrozumie tę beznadziejność i zaprzestanie dalszego oporu, przyłączając się do zawartego układu.

Wybory prezydenta Finlandji odbędą się 19 grudnia.

Helsinki, 5 grudnia. **Fiński parlament uchwalił w ubiegły wtorek ustawę, dotyczącą wyboru prezydenta, 150 głosami przeciw 10-ciu.**

Wybory odbędą się w dniu 19 grudnia, przyczem elektorami będą ci sami posłowie, którzy w r. 1937 dokonali wyboru prezydenta Kallio. Wybór nowego prezydenta ważny będzie na okres dwóch lat, t. j. na okres niewyczerpanej kadencji b. prezydenta Kallio.

Rząd fiński domaga się pełnomocnictw.

Helsinki, 5 grudnia. **Rząd fiński przedłożył parlamentowi zapowiadany już oddawna projekt ustawy o pełnomocnictwach. Żądane pełnomocnictwa, które mają być udzielone z ważnością do r. 1942, ograniczają się wyłącznie do spraw gospodarczych, lecz w ramach tych są bardzo daleko idące.**

Według projektu, rząd otrzyma prawo na wypadek, gdyby zabezpieczenie potrzeb ludności i ogólna sytuacja gospodarcza tego wymagała, wydania wszelkich zarządzeń nawet w takim wypadku, w którym dotychczas wymagało to wydania osobnej ustawy. Dalej rząd będzie upoważniony do wydania wszelkich zarządzeń celem zwalczania bezrobocia i regulowania płac. Rząd może również znieść **cła na pewne towary**, jeśli zaistnieje niebezpieczeństwo wyczerpania ich zapasów oraz usuwać wszelkie ograniczenia importowe. Pozatem rząd ma być upoważniny do wydania wszelkich zarządzeń, koniecznych dla **zabezpieczenia wypłacalności państwa i utrzymania wartości pieniądza.**

Dzisiejszy Berlin według dziennika fińskiego.

(=) **Helsinki**, 5 grudnia. **„Dziennik „Kauppalehti" zamieszcza obszerne sprawozdanie o życiu Berlina w dobie obecnej**, przyczem na specjalne podkreślenie zasługują niezmordowane wysiłki ochotniczych oddziałów obrony przeciwlotniczej. W każdym domu znajduje się schron. W schronach tych panuje zupełna swoboda.

Widok miasta nie uległ zmianie i nie jest ono zniszczone. Zarówno dworzec kolejowy Anhalcki, jak i Poczdamski, podobnie również przy Danzigerstrasse stoją nienaruszone, aczkolwiek Anglicy donieśli o ich zniszczeniu.

Zniszczone są natomiast nieliczne domy w dzielnicach robotniczych. Domy te zostają natychmiast odbudowane. Mimo trwania wojny kwitnie życie kulturalne, a wszystkie teatry i kinoteatry są stale przepełnione.

Kobieca policja w Anglji.

Berno, 5 grudnia. Komendy policji angielskiej na prowincji ogłosiły ostatnio, że **przyjmują do służby również kobiety.** Od dłuższego czasu spełniają w Londynie rolę policjantów liczne kobiety, które okazały się równie nadające się do tej służby, jak mężczyźni.

Okręty toną.

(=) **Oslo**, 5 grudnia. Norweski dziennik handlowo-żeglarski donosi o zatonięciu **pięciu norweskich statków handlowych**, będących w służbie pod kontrolą angielską.

Chodzi tym razem o statek-cysterne „Strombus" (6.549 br. t. r.), oraz statki „Eli" (4.332 br. t. r.), „Hild" (1.356 br. t. r.), „Tres" (946 br. t. r.) i „Odda" (835 br. t. r.).

Wojna amerykańsko-japońska niebezpieczeństwem dla Stanów Zjednoczonych.

Pittsburg, 5 grudnia. **B. ambasador Stanów Zjednoczonych w Japonji Wilhelm Castle zwrócił się do rządu z wnioskiem rewizji stosunków japońsko-amerykańskich, ostrzegając zarazem, że wojna między Japonją i Ameryką mogłaby Ameryce przynieść poważne szkody.**

Czynił on zarzuty władzom Stanów Zjednoczonych z powodu ich stanowiska w odniesieniu do Japonji. Skrytykował on w ostry sposób tych Amerykanów, którzy, nie biorąc pod uwagę skutków wojny, dążą do konfliktu z Japonją.

Polscy uchodźcy powracają z Rumunji.

(=) **Bukareszt**, 5 grudnia. **Do portu na Dunaju w Turno Severin przybyły w sobotę przedpołudniem niemieckie statki „Helios", „Urana" i „Steinbrunn", które przyjęły na pokład kilkaset polskich uchodźców, celem przewiezienia ich do ojczyzny.**

Pertraktacje jugosłowiańsko-węgierskie.

Budapeszt, 5 grudnia. **Według wiadomości dobrze poinformowanych kół politycznych Budapesztu, należy się spodziewać dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków między Jugosławją a Węgrami, a to w związku z dyplomatycznemi pertraktacjami, które trwają od pewnego czasu między obydwoma krajami i których zakończenie oczekiwane jest na najbliższy tydzień w Belgradzie.**

Wizyta węgierskiego posła barona Bakacs-Bessenyey w Budapeszcie ma pozostać w związku z temi pertraktacjami. Poseł węgierski złożył we wtorek sprawozdanie ministrowi spraw zagranicznych i po otrzymaniu nowych instrukcyj **odjechał we wtorek wieczorem do Belgradu.** Pozatem planowany jest na najbliższy tydzień **wyjazd większej grupy węgierskich deputowanych do Belgradu.** W politycznych kołach Budapesztu uważa się za możliwe w dalszym rozwoju tej akcji, że niebawem węgierski min. spraw zagranicznych odbędzie podróż do Jugosławji.

W chwili obecnej specjalne znaczenie posiada wywiad, udzielony przez jugosłowiańskiego ministra sprawiedliwości Lazara Markovica budapeszteńskiemu dziennikowi rządowemu „Magyarsag". Markovic oświadczył w tym wywiadzie, że **przyjaźń węgiersko-jugosłowiańska stale będzie się pogłębiać**. Co się tyczy przyszłości, to przyszłość ta musi się kształtować według wytycznych europejskiego nowego porządku. Zapewne Węgry i Jugsławja nie otrzymają głównej roli, jednak bardzo ważnem jest, czy obydwa kraje w wytworzonej w ten sposób sytuacji będą stały razem, czy też osobno. Punkty widzenia i interesy muszą obustronnie być ustalone. Dr Markovic jest silnie przeświadczony, że **uda się tego dokonać.**

Bułgarja za sprawiedliwą reorganizacją Europy.

Expose ministra spraw zagranicznych Popoffa o celach polityki zagranicznej Bułgarji.

(=) **Sofia**, 5 grudnia. **Na wtorkowem posiedzeniu Sobranja przemawiał minister spraw zagranicznych Popoff na temat polityki zagranicznej Bułgarji.**

Poruszył on m. in. wizytę króla Borysa, złożoną Hitlerowi, przyczem oświadczył, że to spotkanie było jeszcze jednym dowodem przyjaznych stosunków bułgarsko-niemieckich i sympatji, jaką bułgarski naród żywi do osoby Kanclerza.

Następnie minister podkreślił, że **rząd pozostanie wierny dotychczasowej linji polityki**, której celem jest zapewnić pokój narodowi bułgarskiemu, oraz bezpieczeństwo i niepodległość, wreszcie stać na straży życiowych interesów kraju.

Minister podniósł następnie **wielkie znaczenie odzyskania Dobrudży południowej**, za co naród bułgarski wyraził swą wdzięczność mocarstwom osi. To wielkie wydarzenie w życiu Bugarji jeszcze bardziej wzmocniło przyjazne stosunki, łączące Bułgarję z obydwoma wielkiemi mocarstwami. Pokojowe rozwiązanie zagadnienia Dobrudży, które znalazło swój wyraz w umowie zawartej w Krajowej, jest **typowym przykładem reorganizacji europejskiej, dokonane w duchu sprawiedliwości**, którego rzecznikami sia mocarstwa osi, a które zobowiązuja Bułgarję do współpracy.

W Krajowej odzyskała Bułgarja wszystko to, co miała możność osiągnąć. W fakcie powrotu Dobrudży południowej widzi Bułgarja nietylko przywrócenie jej praw, ale również nastanie nowego okresu w stosunkach bułgarsko-rumuńskich.

Omówiwszy pomyślny rozwój stosunków **między Bułgarją i Związkiem Sowietów**, wyraził minister Popoff nadzieję, iż **stosunki z Jugosławją ulegną poprawie** i doprowadzą do zbliżenia obydwu bratnich narodów. Co się tyczy stosunków **bułgarsko-tureckich**, to minister stwierdził, iż rozwijają się one w duchu zawartych z obydwoma krajami paktów przyjaźni i neutralności.

Znowu pogłoski o ustąpieniu Popoffa.

Sofia, 5 grudnia. Pogłoski o mającem niebawem nastąpić ustąpieniu bułgarskiego ministra spraw zagranicznych prof. Popoffa powtarzają się w coraz to wiekszem nasileniu. Mówi się, że także i minister wojny Daskaloff ma zamiar podania się do dymisji. Ze strony urzędowej brak narazie jakiegokolwiek potwierdzenia tych pogłosek.

Nagły wzrost angielskich wydatków wojennych.

(=) **Newy Jork**, 5 grudnia. „Associated Press" donosi, że wydatki wojenne Anglji w ostatnim tygodniu osiągnęły rekordową wysokość 90.13 miljonów funtów szterlingów wobec 72,3 miljonów funtów w tygodniu poprzednim.

Dotychczasowe wydatki wojenne w bieżącym roku budżetowym od 1 kwietnia br. wynoszą 2,15 miljardów szterlingów.

Rumunja uznała Mandżukuo.

(=) **Hsinking**, 5 grudnia. — Rumuński przedstawiciel dyplomatyczny w Tokio zakomunikował we wtorek tokijskiemu ambasadorowi Mandżukuo, że rząd rumuński uznał oficjalnie Mandżukuo w dniu 1-go grudnia.

Hiranuma wszedł do gabinetu księcia Konoye.

(=) **Tokio**, 5 grudnia. B. prezydent tajnej rady państwowej, baron Hiranuma, piastujący m. in. w czasie od stycznia do sierpnia br. stanowisko prezesa rady ministrów, mianowany został ministrem bez teki.

Życzenia kanclerza Hitlera dla gen. Franco.

(§) **Berlin**, Kanclerz Hitler przesłał telegraficznie swoje życzenia szefowi państwa hiszpańskiego generałowi Franco z okazji urodzin.

Kilka uwag na temat młodzieży.

Kraków, 4 grudnia.

Opublikowany przez nas przed kilku dniami artykuł o „zakłamanym patrjotyzmie“, wywołał, jak tego można się było spodziewać, ożywioną dyskusję. Do redakcji naszej nadesłano szereg listów, wyrażających **zapatrywania Czytelników** na poruszane przez nas problemy, przyczem **największą uwagę poświęcono sprawie młodzieży.**

Część Czytelników zbyt powierzchownie ujęła tę sprawę. Jest rzeczą jasną, że w omówieniu naszem **nie poruszyliśmy sprawy młodzieży, która do życia ustosunkowuje się poważnie** i wykorzystuje racjonalnie czas i siły na naukę, wiedząc, że w życiu ten tylko może czegoś dokonać, kto odpowiednio do zadań swych się przygotował.

Poruszyliśmy zatem tylko **nieodpowiednie zachowanie się tej młodzieży,** która wykorzystując sytuację, lekceważy swoje obowiązki i spędza czas bądź to na podejrzanych zabawach w gronie rówieśników, bądź też poświęca się „handlowi“, szukając łatwych zarobków, umożliwiających im przyjemne rozrywki.

Tłomaczenie całości problemu młodzieńczą płochością oraz konieczością „wybawienia się“ za młodu, **nie może tu mieć miejsca.** Zdajemy sobie sprawę z tego, że czasy obecne postawiły młodzież przed bardzo poważnemi zadaniami, może nieraz przerastającemi jej siły, ale jest to już zrządzenie Opatrzności. Przecież i ci ludzie, którzy dzisiaj znajdują się w dojrzałym wieku, **swoją młodość spędzili w bardzo trudnych warunkach,** za czasów wojny światowej. I ich młodość pozbawiona była wesela i radości, natomiast przepojona była smutkiem, niepokojem o bliskich, żałobą po zabitych i zaginionych członkach rodzin.

Z tego tragizmu sytuacji musi sobie młodzież zdać sprawę, choćby to było połączone z niemałym bólem i niezadowoleniem. Zresztą mamy właśnie najlepszy dowód w tem, że **część młodzieży poświęca się rozsądnie kształceniu,** douczaniu się rozmaitych przedmiotów, a wolny czas wykorzystując na niesienie pomocy tym, którzy jej potrzebują.

Nie mamy zamiaru negować praw młodzieży do rozrywki. Zgadzamy się całkowicie z tem, że **młodzież ma pewne prawa do zabawy,** ale prawa te muszą i powinny być ograniczone warunkami, w jakich żyjemy. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że niema w całym kraju rodziny, któraby nie opłakiwała kogoś ze swych najbliższych, to musimy dojść do przekonania, że huczne zabawy i beztroskie spędzanie czasu wyłącznie na rozmyślaniu o rozrywkach **poprostu nie uchodzi, nie zgadza się z powagą epoki, w której nam żyć wypadło.**

Nie chcemy także być purytanami, którzy do życia podchodzą z fałszywej strony i chcą zataić przed młodzieżą niektóre sprawy, zwłaszcza z zakresu t. zw. uświadomienia, ale musimy stwierdzić, że przedwczesna samodzielność na tym odcinku, wręcz włóczenie się dwójkami o zmroku, czy też nawet odwiedzanie wspólne kinoteatrów **nie jest właściwym sposobem do zaznajamiania młodzieży z problemami tego rodzaju.** Jeśli już możnaby przejść do porządku dziennego nad ujemnym wpływem tego rodzaju postępowania w zakresie **psychicznym,** to nie może pozostać dla nas obojętną sprawa przyszłej tężyzny fizycznej naszej młodzieży.

Starożytni Grecy i Rzymianie domagali się bardzo surowego wychowania dla swojej młodzieży, w dawnej Polsce młodzież chowana była w ostrych ryzach, gdziekolwiek rzucimy okiem na współczesne państwa, — tam wszędzie napotkamy na tę troskę o **wychowanie młodzieży w duchu powagi i trzeźwości.** Wszędzie stara się odsunąć od młodzieży niekorzystne dla niej zachcianki i pokusy, kierując jej umysły w stronę rzeczy wzniosłych.

Czyżbyśmy się obecnie znajdowali w innych warunkach? Czy nam więcej bodaj, niż jakiemukolwiek innemu narodowi, nie powinno zależeć na tem, aby nasza młodzież mogła sprostać zadaniom, jakie na nią nałoży przyszłość? Jeśli ktoś twierdzi, że rozrywki i beztroska zabawa jest odpowiednią dla czasów dzisiejszych szkołą młodzieży, **ten jest w błędzie.** A że jest w nim naprawdę — dowodzą tego liczne głosy z koła poważnych znawców wychowania jeszcze z czasów przedwojennych, które dowodziły konieczności radykalniejszego ujęcia problemu wychowania i kształcenia naszej młodzieży.

Tak jest i w innych krajach, choćby przytoczyć taką Francję, w której najwyższe w państwie czynniki wojskowe zwracały uwagę na zbyt wielkie rozpuszczenie młodzieży. I tam także okazało się, że błędy te w zakresie wychowania młodzieży **zemściły się w sposób najstraszliwszy na całem państwie.**

Zgadzamy się z tem, że wymagania, jakie stawia się dzisiaj młodzieży, nie są małe, ale z drugiej strony nie wolno nam zapominać o tem, że wymagania te pozostają w związku z ogólną sytuacją, z pod której młodzież nie może się wyłamać.

Z młodością związane są marzenia o „górnych i chmurnych“ czynach, ale niekiedy stajemy wobec konieczności odłożenia marzeń na późniejszy termin, a zajęcia się temi zadaniami, których spełnienia domaga się od nas życie. Tej konieczności niestety musi się poddać nasza dzisiejsza młodzież, o ile nie ma stracić najcenniejszych walorów swej duszy. **Rob.**

Rewolucja w dziedzinie lotnictwa?

Włoski inżynier skontruował samolot bez śmigła. — Dobre wyniki pierwszych lotów próbnych

(=) **Medjolan,** 5 grudnia. Udzielenie złotego medalu za dzielność w zakresie lotnictwa włoskiemu rekordziście i akrobacie powietrznemu pułkownikowi Mario de Bernardi za próby na somolocie nowego typu, dokonane z narażeniem życia w Medjolanie, zwróciło uwagę opinji publicznej **na nowy wynalazek i konstrukcję nowej maszyny do latania bez śmigła i motoru spalinowego,** która może doprowadzić do rewolucyjnego przewrotu w dziedzinie lotnictwa.

Nowy aparat przypomina normalny samolot pod względem budowy skrzydeł, kadłuba i steru. Natomiast

napęd polega na zupełnie nowych zasadach.

Maszyna ta wznosi się **pod wpływem zmiany ciśnień powietrza,** spowodowanych reakcją przez wyładowania specjalnego systemu gazów sprężynowych. Maszyna taka została zbudowana w zakładach lotniczych Caproni w Medjolanie przez włoskich lotników i robotników według pomysłu inżyniera Campini.

Maszyna nowego systemu, po udoskonaleniu jej dzięki ostatnim próbom pułkownika de Bernardi, będzie nadawała się szczególnie **do lotów stratosferycznych,** ponieważ rzadkie powietrze na wielkich wysokościach sprawia jeszcze wciąż trudności w działaniu motorów spalinowych i śmigła.

Nowa maszyna jest zbudowana w całości z metalu i zaopatrzona jest w szczelną kabinę i wciągane podwozie. Stanowi ona dalszy krok naprzód do zrealizowania normalnych lotów stratosferycznych i może jest pierwszym krokiem

w kierunku podjęcia w przyszłości lotów na inne planety.

W kołach fachowych panuje przekonanie, że ta nowa maszyna lotnicza otwiera **nowe horyzonty także dla lotnictwa wojennego** i stworzy nową erę w lotnictwie wysokopułapowem.

„Corriere dela Sera“ pisze, że nowa ta broń **doda większego blasku lotnictwu włoskiemu.** Przebyła ona już okres prób i przejdzie obecnie w stadjum produkcji na większą skalę. Pułkownik lotnictwa Bernardi jest od 27 lat lotnikiem wojskowym, śmiałym „oblatywaczem“ i doświadczonym technikiem, Ustanowił on szereg rekordów szybkości i jest **zdobywcą puharu Schneidra i włoskej nagrody Harmana za rok 1927.**

Jak stwierdza uzasadnienie do udzielonego mu odznaczenia, Bernardi przy próbach nowego systemu napędowego miał do pokonania poważne trudności. Dzięki wiedzy fachowej i niezwykłej śmiałości zdołał on je pokonać, zapewniając swej ojczyźnie nowe narzędzie zwycięstwa.

W listopadzie Niemcy dokonali 23 wielkich ataków powietrznych i zrzucili 5 miljonów kg. bomb.

(§) **Berlin,** 5 grudnia. Wzmożone działania wojenne **przeciwko Anglji trwają już przeszło 12 tygodni.** Co się tyczy ubiegłego miesiąca listopada, to lotnictwo niemieckie dokonało **23 wielkich ataków na angielskie miasta przemysłowe i portowe,** w czasie których w ciągu każdej nocy zrzucano na jeden cel od 100 tysięcy do 600.000 kg bomb. Oprócz tych masowych ataków dokonano również **licznych ataków pojedynczych,** odbywających się codziennie przeciw ważnym objektom wojennym od południowego wybrzeża aż do Szkocji. W ciągu listopada w czasie samych tylko wielkich ataków **zrzucono ogółem przeszło 5 miljonów kg. bomb rozpryskujących, a ponadto znaczną ilość bomb zapalających** na różne objekty Wielkiej Brytanji.

(=) **Sztokholm,** 5 grudnia, Korespondent w Londynie pewnego szwedzkiego dziennika prowadził w miesiącu listopadzie statystykę alarmów lotniczych w stolicy Wielkiej Brytanji, przyczem obliczył on, **że w centrum Londynu ogłoszono około 100 alarmów przeciwlotniczych, które w sumie trwały ponad 300 godzin,** tj. 12—13 dni alarmowych.

Liczba alarmów lotniczych w miesiącu październiku była znacznie większa, bowiem ataki niemieckiego lotnictwa w miesiącu listopadzie były kierowane również na inne miasta i obszary Anglji.

Dalsze sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

Berlin, 5 grudnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Niemieckie łodzie podwodne mają dalsze sukcesy w wojnie handlowej pzeciw Anglji do zanotowania. Jedna z łodzi podwodnych zatopiła sześć uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, pojemności 31.500 ton. Teem samem łódź podwodna, stojąca pod komendą kapitana korwety Wiktora Schuetzego, zatopiła łącznie 94.500 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

Jak już doniesiono, silniejsze formacje samolotów bojowych zaatakowały w nocy na 3 grudnia urządzenia portowe w Bristolu bombami wszelkiego kalibru. Przy złej naogół pogodzie samoloty obniżyły się częściowo aż do nisko leżących warstw chmur, aby skutecznie zaatakować wskazane objekty. Liczne obserwacje potwierdziły dobrą celność w objektach.

Pozatem w nocy także i Southampton zostało obrzucone bombami.

W ciągu dnia lekkie i ciężkie samoloty bojowe zaatakowały lotniska, obozy wojskowe, urządzenia komunikacyjne i zakłady zbrojeniowe. Bomby spadły na Londyn i na pewien zakład zbrojeniowy w Grantham. Na lotnisku w Shorenham udało się trafić w hangary i zniszczyć na ziemi kilka samolotów.

Bombowiec dalekosiężny zaatakował w odległości 400 km na północny zachód od Irlandji wielki, zabezpieczony konwój i spowodował celnem trafieniem zatonięcie okrętu handlowego pojemności 4.900 ton.

W nocy na 4 grudnia, mimo złej pogody, odbywały się ataki na rozmaite, ważnee ze względów wojskowych, objekty w Anglji środkowej i południowej.

Pojedyncze brytyjskie samoloty zrzuciły tej nocy bomby w Niemczech zachodnich i południowo-zachodnich, które jednak wyrządziły tylko lekką szkodę w budynkach, nie raniąc ludzi.

Komandor eskadry myśliwskiej Richthofena major Wick nie powrócił po swem 56 zwycięstwie powietrznem z wyprawy na nieprzyjaciela. Tem samem niemieckie lotnictwo straciło swego najodważniejszego i najskuteczniejszego lotnika myśliwskiego. Major Wick, który za swe bohaterskie czyny w walce o przyszłość narodu niemieckiego został odznaczony krzyżem rycerskim Żelaznego Krzyża z wieńcem dębowym, będzie żył nadal w narodzie niemieckim, przedewszystkiem zaś wśród młodzieży niemieckiej jako wzór.

Włoskie samoloty torpedowe storpedowały angielskie krążowniki.

Rzym, 5 grudnia. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** powtórne ataki licznych formacyj nieprzyjacielskich, przygotowane i wspierane następnie przez ogień artylerji, rozbiły się o zacięty opór wojsk włoskich, które przeprowadziły także silny kontratak.

Włoskie formacje lotnicze wspierały akcje wojska lądowego, przeprowadzając, zwłaszcza w strefie na zachód od Erseke potężne bombardowanie. Włoskie bombowce zaatakowały następnie skutecznie port Preveza i S. Maura. **Jedna z włoskich formacyj lotniczych, podczas spotkania z nieprzyjacielską formacją, składająca się z samolotów typu PZL, nad Tiraną, strąciła sześć z nich w płomieniach. Trzy włoskie samoloty nie powróciły.**

Nieprzyjacielskie samolaty zrzuciły bomby na Mirake, Elbassan, które zabiły dwie kobiety i jedno dziecko oraz jednego robotnika, ale nie spowodowały żadnych szkód.

Włoskie samoloty torpedowe storpedowały w zatoce Suda dwa nieprzyjacielskie krążowniki.

W **Afryce wschodniej** nieprzyjacielski krążownik ostrzeliwał w dniu 29 listopada urządzenia w Alula, gdzie strzały spowodowały kilka szkód, ale nie pociągnęły za sobą ofiar. W dn. 1 grudnia jednak z włoskich łodzi podwodnych storpedowała na Atlantyku nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Przymusowe lądowanie w Hiszpanji samolotu angielskiego.

(=) **Madryt,** 5 listopada. **Jak wynika z urzędowego komunikatu, wydanego w Taragonie, na jednej z wysp delty rzeki Ebro wylądował angielski samolot, uszkodzony w walce powietrznej z włoskimi lotnikami.**

Załoga składająca się z kapitana i dwóch sierżantów została zatrzymna przez żandarmów i internowana przez władze hiszpańskie. Na uwagę zasługuje fakt, iż angielscy lotnicy byli zaopatrzeni w mapy Hiszpanji, Francji i Włoch.

Odwołanie rumuńskiego attache z Londynu.

Bukareszt, 5 grudnia. **Rumuński attache wojskowy i marynarki w Londynie kontradmirał Dimitrescu St. George został odwołany ze swego stanowiska przez rząd rumuński.**

Posunięcie to wywołało w politycznych kołach Bukaresztu wielkie wrażenie. Z naprężeniem oczekuje się na odpowiedź rządu angielskiego na ten gest Rumunji.

W ramach ścisłej współpracy niemiecko-rumuńskiej zwraca uwagę narada, jaką odbył specjalny wysłannik Rumunji w Berlinie Valer Pop z szefem państwa gen. Antonescu. Dobrze poinformowane koła twierdzą, że **wizyta Popa w Bukareszcie pozostawała w ścisłym związku z planem uintenzywnienia niemiecko-rumuńskiej wymiany towarowej.**

Włochy mobilizują rocznik 1921.

Rzym, 5 grudnia. We Włoszech rocznik 1921 został powołany pod broń. Równocześnie zaciągnięci zostali przynależni do rocznika 1920, którzy jeszcze nie zostali powołani do wojska.

Wyższe podatki w Finlandji.

Helsinki, 5 grudnia. Zaprowadzony w r. 1940 podatek konjunkturalny od wzmożonych zysków, zaprwadzony dla roku 1939, ma być obecnie podwyższony. **Według nowego planu rządu, przedłożonego parlamentowi do uchwały, podatek ten będzie wynosił 7 aż do 45 procent i odnosić się będzie do przyrostu majątku od 10—20.000 fińskich marek aż do 300.000.** Dotychczas najwyższa stawka wynosiła 30 procent.

Ambasador chiński u lorda Halifaxa.

Berno, 5 grudnia. **Ostatnio przyjął minister spraw zagranicznych lord Halifax chińskiego ambasadora Quo Tai-Szi.**

Przyjęcie ambasadora i opublikowanie dokładnego sprawozdania z konferencji miało charakter demonstracyjny wobec uznania przez Japonję rządu Czing-Weja. — W związku z tem donoszą źródła amerykańskie o staraniach ambasadora chińskiego w Waszyngtonie, Sunga, o dalsze kredyty amerykańskie dla Chin.

W kilku wierszach.

Ustawa o włączeniu strefy Tangeru do protektoratu Maroka postanawia, że od 1 stycznia 1941 r. całokształt prawa hiszpańskiego i hiszpańsko-marokańskiego wchodzi w życie w strefie Tangeru.

* * *

Półurzędowa „Vreme“ w Belgradzie pisze, że obszar bałkański i naddunajski jest związany z losami środkowej Europy i wszelkie kierunki mające na celu stworzenie współpracy europejskiej mogą liczyć na pełne poparcie ze strony Jugosławji.

* * *

W niedzielę obchodzono w całej Portugalji jubileusz 300-lecia niepodległości kraju. Popołudniu odbyła się defilada organizacji młodzieży państwowej i silnych oddziałów legjonu portugalskiego, uzbrojonego i zorganizowanego wojskowo przed pomnikiem niepodległości datującego się z r. 1640.

* * *

Ojciec Święty przyjął na audjencji włoskiego ambasadora Ekscelencję Attolico.

Odręcznem pismem zarządził Papież Pius XII, aby w okręgach, w których zarządzono ochronę przeciwlotniczą i zaciemnienie, tegoroczna pasterka mogła się odbyć nie o północy, lecz wyjątkowo w takim okresie, w którym zaczyna się zaciemnienie.

* * *

W Istambule mówi się o tem, iż władze nie przewidują rozszerzenia stanu wyjątkowego na teren Turcji europejskiej oraz na obszar morza Marmara.

13 rodzin kontroluje gospodarkę U. S. A.



Henry Ford

Kraków, 5 grudnia.

Oddawna już, bo od kilku lat, zjawiały się w prasie europejskiej artykuły na temat materjalnych stosunków amerykańskich magnatów, stwierdzające, że nieomal **całe bogactwo Stanów Zjednoczonych zgrupowane jest w kilku rękach.**

Zwłaszcza gdy Roosevelt doszedł poraz pierwszy do władzy i wydał swój słynny „New Deal“ mówiono o tem bardzo dużo, gdyż jak wiadomo, przystąpił nowy prezydent do daleko idących pociągnięć ekonomicznych, mających na celu

zmianę dotychczasowych stosunków.

Obecnie zajęto się znowu tem zagadnieniem w sposób już nie literacki czy feljetonowy, ale ściśle naukowy na podstawie odnośnych statystyk. Okazuje się, że **na dwieście zbadanych wielkich przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, obejmujących zarówno przedsiębiorstwa kopalniane, komunikacyjne, jak też wszelkie inne, za wyjątkiem banków i trustów, trzy grupy rodzinne, a mianowicie Dupont, Mellon i Rackefeller posiadają większość akcji w kwocie 1,600 miljonów dolarów, w 15 przedsiębiorstwach, względnie koncernach.**

W całości istnieje tych rodzin kierowniczych 13, wśród których rozdzielone są akcje w wartości 2 miljardów 700 miljonów dolarów, tj. 8 procent owych 200 firm. W 40 procentach owych 200 przedsiębiorstw wykonywuje jedna z owych 13-tu rodzin, albo jedna z grup rodzinnych pełną kontrolę, posiadając większość akcji, uprawniających do głosowania. Pozatem pozostaje pod kontrolą tych 200 koncernów dalszych 60 przedsiębiorstw, tak, że

praktycznie pozostaje 2/3 tych 200 koncernów pod kontrolą jednej z 13 rodzin.

Poniższe zestawienie **przekona nas o słuszności tego twierdzenia:**

Rodzina	akcje w mil. dolarów	Kontrolowane przedsiębiorstwo
Ford	624.97	Fort Motor Co
Dupont	573.69	E. I. Du Pont de Nemours i U. S. Rubber Co
Rockefeller	396.58	Standard Oil Socony Vacum
Mellon	390.94	Gulf Oil, Aluminium Co of America, Koppers United Co.
Mc Cormick	111.10	International Harvester Co
Hardtford	105.70	Great Atlantic and Pacific Tea Co.
Harkness	104.89	Standard Oil Socony Vacuum
Duke	89.46	Duke Power Co.
Pew	75.63	Sun Oil Co.
Pitcairn	65.57	Pittsburgh Plate Glass Co.
Clark	57.21	Singer Manufacturing Co.
Reynolds	54.76	R. J. Reynolds Tobacco Co.
Kress	50.04	S. H. Kress and Co.



Andrzej Mellon

Większość tych 9 miljonów akcjonarjuszy, którzy mają w rękach akcje najważniejszych przedsiębiorstw Ameryki północnej, posiadają jednak tak małą ich ilość, że dywidenda pobierana przez nich jest również minimalna.

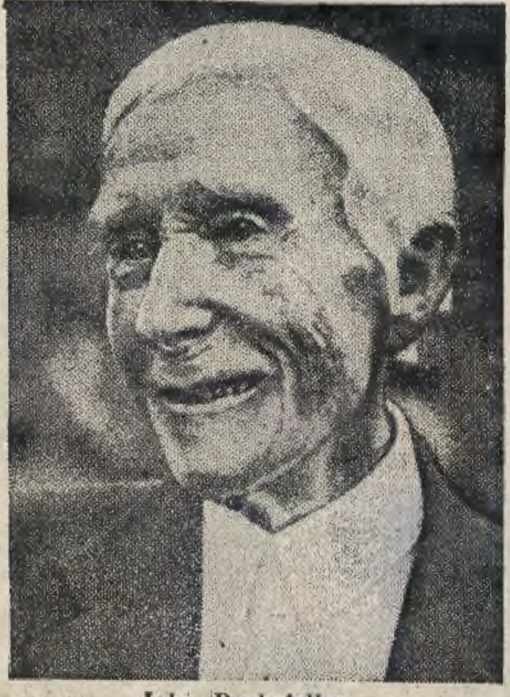
Natomiast ilość osób, których główny dochód stanowią dywidendy, nie przekracza pół miljona.

Według obliczeń urzędu statystycznego połowa tych 9 miljonów akcjonarjuszy posiada z dywidend mniej jak 100 dolarów, natomiast 10.000 akcjonarjuszy kontroluje 1/4 akcji, a 75.000 połowę wszystkich akcyj, znajdujacych się w posiadaniu drobnych akcjonarjuszy. Również kapitał zagraniczny wywiera silny wpływ na strukturę amerykańskich towarzystw akcyjnych, zwłaszcza tych 200, które zostały wzięte pod uwagę. **W końcu roku 1937 znajdowało się za miljard 800 miljonów dolarów akcyj w posiadaniu zagranicznem.**

Jak widać więc z tego zestawienia, przedstawiają obecnie Stany Zjednoczone obraz wysoce rozwiniętego **kapitalizmu rodzinnego,** czyli formę dosyć oryginalną, bo nie często spotykaną w gospodarce światowej.



Pierre du Pont



John Rockefeller

Ustawa o odebraniu mandatu poselskiego we Francji.

Vichy, 5 grudnia. **Francuski dziennik urzędowy publikuje we środę nowy „akt konstytucyjny nr. 6“, który jest poświęcony sprawie ustawy o odebraniu mandatu poselskiego.**

Dotychczas wykluczenie deputowanych i senatorów następowało na podstawie uchwały izby niższej względnie senatu. Ponieważ jednak obecnie ciała te, aż do odwołania zostały odroczone i zapewne nigdy już się nie zbiorą, przeto postanowiono dekretem ministerstwa sprawiedliwości i ministerstwa spraw wewnętrznych, że **każdemu członkowi parlamantu może być odebrana godność deputowanego, względnie senatora, jeśli obciążono go uwłaczającemi oskarżeniami.**

Powitanie marszałka Petaina w Marsylji.

Vichy, 5 grudnia. **Przybywającego do Marsylji marszałka Petaina witała ludność niezwykle serdecznie.** Miasto przybrano licznemi sztandarami, zaś wszystkie okręty w porcie zostały udekorowane banderami. W godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się uroczystości powitalne władz cywilnych i wojskowych w Marsylji, a następnie w Tulonie, dokąd marszałek Petain przybedzie w charakterze głowy państwa.

Straż ochronna Petain'a.

Vichy, 5 grudnia. **Marszałek Petain organizuje obecnie pewnego rodzaju gwardję ochronną Francji autorytatywnej, jak to wynika z komunikatu prefektury marsylskiej, opublikowanego przez „Petit Marseillais“.**

Według tego komunikatu we Francji zostana utworzone specjalne **sztafety ochronne,** których członkowie otrzymaja mundury i opaskę z literami G. P. Sztafety ochronne będą musiały złożyć przysięgę szefowi państwa. **Składać się one będą w większości z elity żołnierzy frontowych ostatnich dwóch wojen.** Zadaniem Petenowskiej straży ochronnej będzie ochrona osoby i dobra marsz. Petain, ochrona państwa, dozorowanie, a w razie potrzeby zwalczanie wszelkich antynacjonalistycznych posunięć. Nowa straż ochronna wystapiła po raz pierwszy publicznie we wtorek w Marsylji. Nosi ona nazwę **„Groupe de Protection“**. Grupa ta pełniła służbę obok policji na ulicach podczas wizyty marsz. Petain.

Żołnierze francuscy powracają ze Szwajcarji.

Vichy, 5 grudnia. **W Lionie oczekiwane jest przybycie 20.000 żołnierzy francuskich, internowanych dotychczas w Szwajcarji.** Miasto czyni przygotowania na przyjęcie tych żołnierzy, którym gest Hitlera przywrócił wolność.

Podróż inspekcyjna gen. Weyganda zakończona.

Vichy, 5 grudnia. Generalny delegat rządu francuskiego na Afrykę gen. Weygand przybył we wtorek wieczorem do Algieru, powracając z Meknes. Tem samem kilkutygodniowa podróż inspekcyjna gen. Weyganda po francuskich posiadłościach w Afryce została zakończona.

„Dzień 6 grudnia“

Kraków, 5 grudnia. Dzień 6 grudnia poświęcony jest pamięci św. Mikołaja, biskupa z Myry w Licji, zmarłego w tym właśnie dniu, w połowie IV wieku. Święty ten, będący również patronem grecko-katol. Kościoła miał już od dzieciństwa odznaczać się wielką pobożnością, dobrocią, a przedewszystkiem szczególnem umiłowaniem dzieci, a stąd **rocznica jego śmierci przybrała zczasem charakter specjalnego święta młodzieży.**

Do nas przywędrował zwyczaj św. Mikołaja **z Niemiec,** rozpowszechniony on jest również i w Anglji, Holandji, Szwajcarji, Austrji i Czechach, a także w wielu innych jeszcze krajach.

Według wierzeń, panujących u młodzieży państw wymienionych, objeżdża św. Mikołaj już od 11 listopada miasta i wioski, odwiedzając wszędzie rodziców i wypytując ich o zachowanie się dzieci. Grzecznym obiecuje na dzień 6 grudnia **piękne podarunki,** złym zasłużony wymiar kary.

To też w wigilję św. Mikołaja wystawiaja, kładące się do snu dzieci — za drzwi, okna lub pod łóżeczka — **puste naczynia, koszyczki lub buciki,** napełniając je owsem sianem, sieczką lub owsem, aby koń lub osiołek, na którym zjawić się ma Święty, nie zaznał przypadkiem głodu. Dzieci, które na to zasłużyły znajdują rano powyższe przedmioty **napełnione słodyczami i zabawkami,** niegrzeczne otrzymuja jako karę i przestrogę — **rózgę.**

Często zjawia się św. Mikołaj osobiście, a wtedy występuje w biskupich szatach, podobnie, jak przedstawiają go i u nas.

W niektórych krajach Niemiec zjawia się zamiast św. Mikołaja t. zw. tam **„parobek Ruprecht“**, osobistość z dawnych jeszcze pogańskich czasów, spełniająca zresztą tę samą rolę, co św. Mikołaj. Często towarzyszą mu i inne tradycyjne figury przedświątecznego Adwentu, jak np. **jeździec na białym koniu,** w rodzaju naszego lajkonika, niedźwiedź, kłapiący szczękami kozioł itp. Czasem występuje „Ruprecht“ jako **pomocnik i towarzysz św. Mikołaja,** a wtedy przybiera zazwyczaj postać czarnego, rogatego, poszczękującego kajdanami djabła. Na plecach ma wór, lub kosz na niegrzeczne dzieci, a w ręku potężną rózgę.

W **Austrji** djabeł ten nosi nazwę: **„Krampus“**, w Czechach „Rumpauz“, w Alzacji „Ziederklas“ lub „Bieggesel“ w Styrji Karyntji i Tyrolu „Bartel“, a nazwa jego zmienia się zresztą w prawie każdym z poszczególnych krajów Niemiec.

W niektórych katolickich państwach zjawia się też zamiast św. Mikołaja sam **Aniołek,** zastępujac go w jego czynnościach nagradzania grzecznych, a obdarzania rózgą — niedobrych dzieci.

W Holandji występuje św. Mikołaj w szczególnie okazały i uroczysty sposób. Obładowany zabawkami, objeżdża ulice miasta na białym koniu, a obok biegnie giermek, zwany tam „Piel“, który obok kosza z zabawkami dźwiga na plecach tradycyjny worek, a w ręku sporą rózgę. „Piel“ nie jest jednak pozbawiony całkowicie uczuć ludzkich, gdyż wśród licznie zgromadzonej gawiedzi uliczników rozrzuca hojnie bez względu na zasługi cukierki i łakocie.

Wogóle w Holandji ma wigilja św. Mikołaja o wiele **uroczystsze niż gdzieindziej znaczenie,** coś tak, jak u nas wigilja Bożego Narodzenia. W dniu tym obdarowuje się hojnie **nietylko dzieci, ale i starsze osoby.**

Dawniej w dniu 6 grudnia odbywały się w krajach obchodzących św. Mikołaja specjalne przedświąteczne targi. Dziś pozostałość z nich widzimy jeszcze w Austrji, a i u nas rozkładaja w dniu tym przekupnie swe stragany, ofiarujac na sprzedaż Mikołajki, pierniki, rózgi itp. rzeczy.

Femina.



— Ciekawa jestem, czy też św. Mikołaj nie zapomniał o mnie...



Zosia i Leszek zmówią ładnie paciorek Zaco od św. Mikołaja otrzymają pełen worek...

KRONIKA

Czwartkowy ruch w mieście

(Jo) *Kraków*, 5 grudnia.

Miasto ożywiło się. Anemiczne ostanio ulice, na które pada odblask ołowianego nieba *w oczekiwaniu zimy*, jakgdyby nabrały rumieńców. Wystawy błyszczą od pozłacanych rózg, kolorowych papierków. „Najprawdziwszy" śnieg wisi na nitkach i tylko czekać, aż śnieżna zamieć puszysta z autentycznej waty zaścieli całą wystawę o gotowa *przysypać te różne cudowności*. Djabły śmieją się od ucha do ucha, ale nic im ten optymizm nie pomoże i tak zawisną na choince.

Ale św. Mikołaj przybiera w niepokojący sposób tysiąc postaci: w sklepie żelaznym występuje jako *rycerz średniowieczny*, ramiona ma okute rurami (nie takiemi do barszczu) od pieca, pierś jego zdobi pancerz, chełm na głowie i gdyby nie poczciwa śnieżno-biała broda i baniak z podarunkami, możnaby sądzić, że się *zmilitaryzował*. Nicby nie było dziwnego.

W cukierni jest *cały z piernika*, a tak wysoki, że człowiek poważnie się zastanawia, czy to autentyczny piernik, czy tylko malowany. W składzie papieru św. Mikołaj wygląda trochę *anemicznie*. Ale ostatecznie każdy przyzna, powołując się na stare literackie określenie, że *„zbladł jak papier"*.

W galanterji pląrze się *zacny staruszek* między krawatami i innemi drobiazgami, a wszędzie dźwiga niezliczoną ilość pakunków, idzie piechotą, podpierając się laską. Widocznie *w niebie motoryzacja jeszcze nie ma zastosowania*.

W sklepach tu i ówdzie zaczyna się robić *ciasno*, na ulicy każdy niesie jakąś paczuszkę, a pozłacana wystająca rózga, zdradza przeznaczenie pakunku. Człowiek nie zastanawia się nad tem, czy ma dość, aby *kupować podarunki*. To zbyteczne, to nie jest lekkomyślność, poprostu czasy obecne *nie dają żadnej gwarancji jutra*. Wojna — dziś jesteś na wozie, a jutro pod kamienicą. Czy w porozumieniu z tamtym światem obowiązują jakieś przepisy dewizowe? Jeszcze gorzej. Wogóle niczego nie można ze sobą zabrać. Ale dobrze jest mieć choćaż taki *malutki, mikroskopijny pakunek*: jakiś niepisany weksel z bliźnim, że nie jesteś mu nic winien, coś w rodzaju małego skrawka serca. A nuż tam na górze prowadzi się jakieś *bilanse*. Urzędnicy skarbowi to twardy naród, obliczają potem saldo i jegomość jeśli się nie wykaże takim drobiazgiem, zostaje o wiele gorzej wytrzęsiony, jak w Rumunji. Zresztą dokładnie nic nie wiadomo. Może to są tylko strachy na.... dzieci.

Krótkie spięcie powodem pożaru.

(Jo) **Kraków,** 5 grudnia. W związku z pożarem jaki powstał ub. nocy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych przy placu Szczepańskim, zostały przeprowadzone dochodzenia, które wprawdzie nie uzyskały jeszcze całkowitego potwierdzenia, jednak istnieje przypuszczenie, że przyczyną pożaru **było prawdopodobnie krótkie spięcie spowodowane wadliwą instalacją elektryczną.** Do rozszerzenia pożaru przyczyniła się bliskość stoiska Monopolu Spirytusowego, którego **butelki zawierające spirytus popękały wskutek silnego gorąca i ułatwiły niszczącą akcję żywiołu.**

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 5 grudnia w Krakowie minus 270, w Zawichoście plus 136.

Polski przemysł kamienno-gliniany.

(Stan.) **Kraków,** 5 grudnia. **W związku z wystawą krakowską, na której 18 firm reprezentuje przemysł kamienno-gliniany Generalnego Gubernatorstwa, warto przypomnieć, jak przedstawiała się ta gałąź przemysłu w Polsce przedwojennej.**

Polski przemysł kamienno-gliniany obejmował w 1938 r. 2.000 zakładów, których roczną produkcję szacowano na 260 miljonów złotych. Połowa produkcji cegły przypadała na Poznańskie i Pomorze; duże cegielnie istniały także na Górnym Śląsku, w okolicy Kielc i koło Krakowa. **Ogółem było 1.375 cegielń i 11 wapienników.** Produkcja 83 zakładów przemysłu wapienniczego wyrażała się cyfrą 22 miljonów złotych rocznie. **Pozatem pracowało 12 cementowni.** 165 fabryk zajmowało się produkcją wyrobów z cementu i betonu; wartość produkcji tych fabryk wynosiła 12 miljonów złotych.

Polska posiadała **bogate pokłady kamienia naturalnego.** Wymienić tu należy przedewszystkiem marmur, granit, bazalt i porfir. Wartość produkcji 180 kamieniołomów wynosiła w 1937 r. 12,5 miljonów zł. 121 zakładów produkowało materjały do budowy dróg i kamienie do robót budowlanych, ogólnej wartości 19,5 miljonów złotych. Pozatem istniał **przemysł gipsowy i kredowy,** oraz fabryki, wyrabiające materjały ogniotrwałe.

Polskie **Huty Szkła** wyprodukowały w 1938 r. płyty szklane wartości 11.26 miljonów zł, flaszki wartości 27,66 miljonów zł i przedmioty użytkowe i luksusowe ze szkła, wartości 10,66 miljonów zł. Produkcja własna nie pokrywała całego zapotrzebowania i dlatego w 1938 r. sprowadzono 5.960 ton szkła i wyrobów szklanych. **Wartość produkcji przemysłu porcelanowego szacowano na 11,722 miljony złotych.**

Jak ze sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie wynika, sytuacja przemysłu kamienno-glinianego przedstawia się obecnie następująco: zbyt cegielń i wapienników jest nieznaczny **z powodu ograniczenia prywatnego budownictwa.** — Ostatnio wzrosło zapotrzebowanie **rur drenowych.** Wzrost produkcji tego artykułu zależy od tempa przeprowadzania **melioracyj rolnych.**

Zatrudnienie w kamieniołomach jest dobre, ze względu na duże zapotrzebowanie kamienia do budowy dróg. Jedynie tylko w łomach marmuru koło Krzeszowic zaznaczył się spadek obrotów, również w związku ze zmniejszeniem się prywatnej działalności budowlanej. W dziedzinie tej istnieją **jednak pewne możliwości eksportu.**

Podobna jest **sytuacja produkcji kamienia sztucznego i przemysłu kaflowego.** W październiku nastąpiło sezonowe większe zapotrzebowanie kafli.

Przegląd stoisk na wystawie krakowskiej zapoznaje nas z rozległą produkcją przemysłu kamienno-glinianego. Widzimy tu **porcelanę użytkową i techniczną,** różnego rodzaju **naczynia emaljowane,** kuchenne naczynia kamienne, płyty dachówkowe, kafle, **wyroby szamotowe i fajansowe,** papę dachową, wyroby ceramiczne, materjały ogniotrwałe i kwasoodporne, marmur mielony i żwirki w różnych kolorach.

Wysiedlenie żydów z terenu m. Krakowa.

Kraków, 5 grudnia. Akcja wysiedlania żydów z terenu miasta Krakowa rozpoczęła się jeszcze w sierpniu. W związku z wydanem wówczas rozporządzeniem władz **kilkadziesiąt tysięcy żydów opuściło już Kraków,** przenosząc się do innych miejscowości Generalnego Gubernatorstwa. Ostatnio akcja wysiedlania żydów z Krakowa **została przyspieszona,** przyczem wszystkich żydów, **zarządzeniem szefa dystryktu krakowskiego dr. Wächtera wezwano do rejestracji i podporządkowania się nowym przepisom.**

Prowadzona obecnie akcja opiera się na innych podstawach, niż poprzednio. Podczas gdy dawniej żydzi, opuszczający dobrowolnie Kraków, mieli możność zlikwidowania swoich interesów i zabrania swego ruchomego mienia, korzystając przytem z możliwości przejazdu koleją do dobrowolnie obranej miejscowości, to obecnie **rozporządzenie dr Wächtera przewiduje wysiedlenie przymusowe, z tem, że każdy z wysiedlonych ma prawo zabrać ze sobą jedynie 25 kg bagażu ręcznego, a resztę ruchomości zobowiązany jest pozostawić na miejscu.**

Biuro wysiedlenia okręgu krakowskiego wysłało już pocztą znaczną ilość kart wysiedleń żydom krakowskim. **Otrzymujący karty tego rodzaju zobowiązani są opuścić Kraków w wyznaczonym terminie,** przeważnie 1—2 dniowym, przyczem **mają się zgłosić w oznaczonym dniu o godz. 8 rano w Biurze wysiedleń Aussiedlungslager Lubicz w Krakowie, ul. Mogilska 1** (dojazd linją tramwajową nr. 5).

Władze zwracają jeszcze raz uwagę wyznaczonym do przymusowego wysiedlenia żydom, że **niezastosowanie się do nakazu pociągnie za sobą najsurowsze zarządzenia policyjne.**

Unormowanie kwestji rzeczoznawców dla ruchu samochodowego.

Kraków, 5 grudnia. Według rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 29 11. 1940 r., uważany jest za urzędowo uznanego rzeczoznawcę w zrozumieniu przepisów ustawowych o ruchu drogowym, w szczególności o badaniu pojazdów mechanicznych oraz egzaminowaniu kierowców samochodowych i nauczycieli jazdy, **kto jako taki zatwierdzony został przez referenta wydziału ruchu drogowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora.**

Warunkiem zatwierdzenia jest, by petent udowodnił swoje kwalifikacje, w szczególności swoją wiedzę fachową i bezpartyjność. Wiadomości fachowe poparte muszą być dowodem, że **petent ukończył studium wydziału budowy maszyn na politechnice, jak również dowodem na odbytą dwuletnią praktykę inżynierską,** mogącą być uważaną za naukę wstępną do czynności jako rzeczoznawca dla spraw samochodowych. Ponadto petent posiadać musi dokładną znajomość budowy i zapędu oraz zupełną pewność i biegłość w prowadzeniu pojazdów mechanicznych tego rodzaju zapędu i kategorji, dla badania których **uznany być** ma jako rzeczoznawca.

Pozatem musi on wykazać całkowitą znajomość i opanowanie przepisów o ruchu drogowym oraz posiadać **możność porozumiewania się w języku niemieckim.** Sprostanie tym wymaganiom wykazane być musi drogą egzaminu przed komisją egzaminacyjną dla rzeczoznawców samochodowych. Odpowiednią ordynację egzaminacyjną **wydał referent wydziału ruchu drogowego w dniu 29 listopada 1940 r.**

Według wspomnianej ordynacji egzaminacyjnej dla rzeczoznawców dla ruchu samochodowego, komisja egzaminacyjna dla rzeczoznawców dla ruchu samochodowego, **komisja egzaminacyjna dla rzeczoznawców samochodowych** składa się z jednego członka o wykształceniu technicznem i jednego o wykształceniu prawniczem, oraz przedstawiciela Narodowo-Socjalistycznego Korpusu Samochodowego i przedstawiciela urzędu kontroli technicznej dla ruchu samochodowego w Generalnem Gubernatorstwie.

Podania w sprawie uznania jako rzeczoznawcę dla ruchu samochodowego kierować należy do **referenta wydziału ruchu drogowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora.** Do wniosku dołączyć należy szereg załączników, określonych bliżej w wspomnianej ordynacji egzaminacyjnej. Omawiane rozporządzenie oraz ordynacja egzaminacyjna dla rzeczoznawców ukażą się w Dzienniku Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa.

Szkolenie kierowców samochodowych

Kraków, 5 grudnia. **Rozporządzenie o wyszkoleniu kierowców samochodowych z dnia 29 listopada 1940 postanawia, że na terenie Generalnego Gubernatorstwa tylko takie osoby zawodowo szkolić mogą kierowców pojazdów mechanicznych, do których prowadzenia wymagane jest urzędowe pozwolenie, którzy są w posiadaniu odpowiedniego zezwolenia referenta wydziału drogowego Generalnego Gubernatorstwa.**

Zezwolenie to uprawnia do wykonywania jazd szkoleniowych oraz do nadzoru kandydatów i towarzyszenia im w czasie jazdy egzaminacyjnej. Nauczyciel jazdy otrzymuje zezwolenie to w postaci legitymacji, którą winien mieć przy sobie w czasie jazd z kandydatami i którą należy okazać na żądanie właściwym organom urzędowym. **Zezwolenie wydaje na wniosek referent wydziału drogowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora.** Do wniosku dołączyć należy szereg załączników, wymienionych w § 3 odnośnego rozporządzenia.

Jeżeli z wniosku i dołączonych załączników wynika, że petent nadaje się na nauczyciela jazdy samochodowej, musi on przed urzędowo zatwierdzonym rzeczoznawcą **złożyć egzamin,** celem wykazania swoich zdolności do szkolenia kierowców samochodowych. Po dodatnim wyniku egzaminu wystawia referent wydziału drogowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora odpowiednią legitymację.

Otwarcie ślizgawki w Krakowie.

Kraków, 5 grudnia. **W związku z obniżeniem się temperatury nastąpi uruchomienie w Krakowie dwóch torów ślizgawkowych,** a mianowicie na b. kortach tenisowych Sokoła przy ul. Piłsudskiego 27, oraz na kortach tenisowych „Cracovii" na Błoniach. Cena biletów wstępu dla obydwóch torów została ustalona **dla dorosłych 1 zł, dla uczniów, legitymujących się dowodem osobistym — 60 gr.** Obydwie ślizgawki zostaną otwarte w sobotę dnia 7 grudnia.

JERZY RACKI.

Strzały w podziemiu

13)

Pożegnał się uprzejmie z reporterem, dziękując mu za gotowość pomocy, poczem pobiegł wgłąb biur. Rzecki w międzyczasie nawiązał rozmowę z woźnym, częstując go papierosem.

— Czy pan nie zauważył pana sekretarza w chwili, gdy wchodził do toalety?

— Nie, nie widziałem.

— A kto tam wchodził pozatem?

— Zwróciłem tylko uwagę na to, że jakiś starszy pan, który wyszedł z biura pana sekretarza, poprosił mnie o szklankę wody. Zrobiło mu się słabo. Zaprowadziłem więc go do toalety, ale musiałem zaraz odejść, bo dzwonił pan dyrektor. Gdy wróciłem od pana dyrektora, już nikogo nie było. Nawet wtedy nie zwróciłem uwagi na klucze, dopiero przed chwilą, kiedy obchodziłem przed wyjściem z pracy wszystkie zakątki, zauważyłem w kącie toalety pod umywalnią klucze. Oddałem je sekretarzowi, to wszystko. Chyba się nic nie stało?

— Nie, nie — odpowiedział mimochodem Rzecki, zagłębiając się w swoje myśli. — Coby mogło się stać. A jak wyglądał ten starszy pan?

— Widziałem go pierwszy raz w biurze. Był dość wysoki, dobrze, elegancko ubrany i widziałem, że pan sekretarz przyjął go bardzo grzecznie. Musieli jakiś dobry interes zrobić, bo pan sekretarz odprowadzał go do samych drzwi i kłaniał się.

— To ciekawe.

— Mnie to samego zaciekawiło, bo pan sekretarz tylko bardzo rzadko tak grzecznie żegna się z klientami. Zawsze chce robić ważniejszego, niż nim jest w istocie — dodał z odrobiną niechęci w głosie.

— Dziękuję bardzo za informacje, ale lepiej niech pan nikomu nie mówi o tej całej sprawie. Nawet swojej żonie.

— Może pan być spokojny. Już ja będę trzymał język za zębami, bo inaczej, tobym wyleciał z posady. A teraz tak trudno znaleźć coś.

Ostatnie słowa wypowiedział już do drzwi, za któremi zniknął Rzecki. Cała sprawa wydała mu się zbyt skomplikowana, a z drugiej strony zbyt prosta. Gdyby klucze zginęły — wówczas zaalarmowanoby dyrekcję, zamki zmieniłoby się, albo postawiłoby się straż. Ale klucze nie zginęły. Podrobić je było zbyt trudno w tak krótkim czasie. Odlew? Tak, to było możliwe, ale do tak precyzyjnych zamków nie wystarczy zrobić odlewu, trzeba jeszcze ściśle dopasować klucz. A zatem? Zagadka pozostała nierozwiązaną.

VIII.

A tymczasem świat posuwał się dalej. Rzecki wychodząc wieczorem z redakcji dziwił się nawet nieraz, jak ludzie mogą spokojnie chodzić po ulicy, skoro równocześnie dokonuje się wielki zamach na towarzystwo ubezpieczeń. Potem dopiero zdawał sobie sprawę z tego, że o tym zamachu wie tylko bardzo niewiele osób. Obecnie co wieczór starał się o kilka wolnych chwil, aby móc je spędzić u boku Loli. Znajdował coraz większą przyjemność w towarzystwie tej dziewczyny. Żałował nieraz, że nie spotkał jej wcześniej. Ona zaś, jak z początku cieszyła się z każdych odwiedzin Roberta, tak później popadała w zadumę i na pytania Roberta odpowiadała krótko, nie wdając się w dłuższe dyskusje. A Robert chciał się dowiedzieć wszystkiego o swej wybranej.

Bo z każdym dniem przekonywał się bardziej, że Lola będzie wymarzoną dla niego towarzyszką życia. Zapewne do klubu literackiego nie będzie mógł jej wprowadzić. Ale ostatecznie czy na tem on, albo ona straca? Towarzystwo tam i tak było wybitnie nieciekawe. Schodziła się tak zwana elita miasta, ale zazwyczaj nikt nie miał nic do powiedzenia. Ci, którzy coś wiedzieli, milczeli i udawali, że nie wiedzą, a ci zaś, którzy nie mieli o niczem pojęcia — opowiadali same głupstwa. Zwykle tak więc bywało, że zaraz siadano do bridża i na sali panowała głęboka cisza, przerywana tylko od czasu do czasu głosem oburzonego kibica.

O ileż weselej było u pani Rogatkowej. Tam, jeśli się grało w karty, to odchodziło popularne „oczko", albo najwyżj „66". I z jakim temperamentem grano? Robert nieraz podpatrywał grę swoich nowych znajomych i śmiał się razem z innymi, kiedy nieszczęśliwy gracz zostawiał kilka złotych na stole, z przekleństwem na ustach wstając od stolika.

Robert zaprzyjaźnił się z wieloma bywalcami lokalu pani Rogatkowej. Większość z nich nie wiedziała, skąd się wziął i czem jest, ale to, iż zawsze towarzyszył Loli wystarczało za rekomendację. Sądzono, że jest „jej chłopiec" i koniec.

Tam to wieczorem Robert schodził się z Walkiem i razem wyruszali gdzieś w podmiejskie okolica. Rzecki bardzo lubił te wyprawy, gdyż w ten sposób poznawał zupełnie nowy dla niego świat. W melinach złodziejskich, w podejrzanych spelunkach, w domach schadzek był lepiej zorjentowany, niż niejeden wywiadowca policji.

A tymczasem robota przy podkopie posuwała się szybkim krokiem naprzód. Ostatniego wieczoru przybiegł Gwóźdź wysoce zdenerwowany. Cienki wąsik, zwisający mu pod nosem i upodabniający go do Chińczyka, drgał nerwowo, gdy jego posiadacz perswadował swym pomocnikom:

— Słuchajcie. Dzisiaj wieczorem napewno dokopiemy się do ściany, trzeba pracować ostrożnie, bo na górze siedzi stróż, który może coś pomiarkować. Jak dojdziecie do muru, to zaczekajcie, będziemy musieli zbadać, jak to trzeba zrobić, aby przebić się przez ścianę.

Pomocnicy pokiwali głowami i za chwilę poszły w ruch łopaty i kilofy. Pracowano kilka metrów pod ziemią, to też żaden odgłos nie dochodził do mieszkańców sąsiednich domów. Sprytny „szef" doprowadził na długim sznurze światło elektryczne, tak, że mieli jasno przy robocie. Aby nie zwracać uwagi na wysoki rachunek elektryki, dołączono się poprostu do przewodu, na który natrafiono pod ziemią.

Sprawa z przebiciem ściany nie była taka prosta. Gdy kopacze doszli już do ściany — wówczas sam „szef" oglądnął robotę. Pukał w ściany, badał, nasłuchiwał, aż wreszcie usiadł w kącie zniechęcony.

— Trzeba coś wymyśleć. Ściana jest za gruba, aby ją gwałtem przebijać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przepisy o biurach podróży i biurach emigracyjuych.

Kraków, 5 grudnia. **Urządzanie i utrzymywanie biur podróży i kantorów emigracyjnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wymagać będzie w przyszłości zezwolenia władz.**

Jako biura podróży uważane są zakłady, zajmujące się zorganizowaniem, przeprowadzaniem oraz pośrednictwem podróży, względnie imprez wycieczkowych, wydawaniem i pośredniczeniem dowodów komunikacyjnych, jak również zapośredniczaniem czasowych kwater, względnie wyżywienia.

Do czynności kantorów emigracyjnych należą: porada dla emigrantów, staranie się oraz dostarczanie zezwoleń na wjazd, paszporty zagraniczne i inne związane z wyjazdem dokumenty, oraz transport emigrantów. Zezwolenie władz wymagane jest również dla ekspozytur i filji wspomnianych biur.

Zezwolenia odnośne wydawane są **przez kierownika wydziału administracji wewnętrznej,** w porozumieniu **z kierownikiem wydziału kolei** przy urzędzie Generalnego Gubernatora. Powyższe postanowienia przewidziane są w rozporządzeniu o urządzaniu i utrzymywaniu biur podróży i kantorów emigracyjnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa z dnia 2 grudnia 1940.

Zezwolenie, wydane przed wejściem w życie wyżej wymienionego rozporządzenia, t. j. przed 15 grudnia 1940 r., na utrzymywanie biura podróży, względnie kantoru emigracyjnego, **traci swoją ważność z dniem 28 lutego 1941.** Podania o zezwolenie na dalsze prowadzenie istniejących już biur podróży i kantorów emigracyjnych, **składać należy najdalej do dnia 31 stycznia 1941 na ręce kierownika wydziału administracji wewnętrznej przy urzędzie Generalnego Gubernatora.** Kto bez wymaganego zezwolenia utrzymywać będzie biuro podróży, względnie kantor emigracyjny, lub też ekspozyturę albo filję takiego biura, podlego karze więzienia albo grzywnie.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 158-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 8, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Lubicz 7, tel. 121-82; Adolf Hitler Platz 9, telefon 134-41.

(Jo) **POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD** We środę, na ul. Kalwaryjskiej Jan Brożek jadąc na rowerze został potrącony przez samochód, doznając ran tłuczonych głowy. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu opatrunku, poczem polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **ZATRUCIE JODYNĄ.** Lekarz Pogotowia Rat. wezwany został wczoraj na ulicę Miodową, gdzie usiłowała popełnić samobójstwo 23-letnia Anna Walaszek przez zażycie większej ilości jodyny. Po udzielniu pierwszej pomocy lekarz pozostawił ją opiece domowej.

Ksiądz zwycięża bandytów.

Napad na plebanję w Morawicy.

(Stan). **Kraków,** 5 grudnia. W odległości 3 mil od Krakowa, w kierunku zachodnim, znajduje się duża wieś Morawica, mająca na wzgórzu piękny kościół i osobno stojącą dzwonnicę. W pobliżu kościoła znajduje się 2-piętrowy budynek plebanji, zaś naprzeciw niego, po drugiej stronie drogi, parterowy dom księży wikarych.

Plebanja ta stała się w nocy z 2 na 3 grudnia widownią zuchwałego napadu bandyckiego, który został odparty dzięki bohaterskiej postawie księdza kanonika i proboszcza Jana Danka.

W ciągu ciemnej i wietrznej nocy, ksiądz kanonik, śpiący w pokoju balkonowym na I. piętrze, **posłyszał podejrzane szmery od strony balkonu.** Wstał zatem i zapaliwszy latarkę elektryczną, zapytał: „Kto tam?" — odpowiedziano: „stróż". Ksiądz kanonik nie dał temu wiary, oświadczając: „Stróża znam po głosie". Chociaż wyważono już drzwi zewnętrzne od balkonu, ksiądz kanonik odemknął drugie oszklone drzwi i **znalazł się wobec kilku zamaskowanych bandytów.** W tym samym momencie został ugodzony przez jednego z nich łomem żelaznym w czoło. Pomimo tego ciosu i odniesionej rany, dzielny ksiądz, będący mężczyzną w sile wieku, **wyrwał bandycie łom z ręki i zadał mu dwa ciosy.** Równocześnie zdołał zerwać bandycie maskę z twarzy. W ciągu dalszej walki, zarówno ksiądz kanonik, jak i bandyta **spadli z balkonu na kamienie przed budynkiem.** Tymczasem odgłosy walki zbudziły domowników i księży wikarych. **Zbiegli się ludzie, co zmusiło bandytów do ucieczki.** Bandytów było pięciu, wszyscy mieli maski na twarzach. O mur plebanji stała oparta **drabina o 40 szczeblach,** sięgająca aż do 2-go piętra.

Napad był zatem przygotowany na wielką skalę i po obezwładnieniu księdza proboszcza, **miał doprowadzić do zrabowania cennych aparatów kościelnych,** przechowywanych na plebanji. Dzięki dzielnej obronie księdza kanonika, zbrodniczy zamiar został udaremniony.

Do rannego księdza kanonika wezwano natychmiast lekarza, który po opatrzeniu ran, pozostawił go opiece domowej. **Napad na bardzo kochanego i cenionego księdza proboszcza wywołał wśród parafjan i w okolicy powszechne współczucie i życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.** Oburzenie zwraca się przeciwko bezbożnym bandytom, którzy nie wahali się podnieść ręki na osobę duchowną i zamierzali zrabować aparaty liturgiczne.

Okoliczności napadu, przyniesienie przez bandytów długiej drabinki, znajomość stosunków lokalnych i maski, nałożone dla niepoznaki na twarze — wskazują na to, że **bandyci pochodzą z niedalekiej okolicy, albo przynajmniej mieli w tej okolicy wspólników.** W tym kierunku pójdzie zapewne śledztwo, prowadzone energicznie zarówno przez policję polską, jak i przez czynniki niemieckie.

Obowiązek rejestracji uprawnionych do wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w Gen. Gubernatorstwie.

Kraków, 5 grudnia. Według rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 29 listopada 1940 r. o obowiązku rejestracji uprawnionych do wydobywania ropy naftowej lub gazu ziemnego w Generalnem Gubernatorstwie, każdy uprawniony do poszukiwania względnie wydobywania ropy naftowej lub gazu ziemnego **zobowiązany jest, niezwłocznie po wejściu w życie tego rozporządzenia, tj. po dniu 10 grudnia 1940, najpóźniej jednak do dnia 31 marca 1941, zarejestrować swoje uprawnienia w właściwym urzędzie górniczym.**

Rejestracja dokonana być musi bez względu na to, że uprawnienia do wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w Generalnem Gubernatorstwie, po myśli rozporządzenia o nadaniach i udziałach górniczych w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 14 grudnia 1939, uległy konfiskacie. Obowiązek rejestracji odnosi się również do właścicieli gruntów, którym przysługuje prawo do wydobywania ropy lub gazu ziemnego na ich własnym terenie.

Uprawnienia i umowy, dla których obowiązek rejestracji nie będzie dopełniony w terminie względnie nieprawidłowo, **ulegają z dniem 31 marca 1941 wygaśnięciu.** Powstałe skutkiem tego zmiany uprawnień **nie uzasadniają żadnych pretensji do odszkodowania.** Kierownik wydziału gospodarczego przy urzędzie Generalnego Gubernatora może jednak ze względów słuszności, ale z wyłączeniem drogi prawnej, przyznać pewne odszkodowanie.

Zgon naczelnika magistratu Wessely'ego.

(Jo) **Kraków,** 5 grudnia. **We czwartek rano obiegła miasto wiadomość o nagłym zgonie naczelnika zarządu miejskiego, wydziału kultury Fryderyka Wessely'ego.**

Zmarły od dłuższego czasu wykazywał wyczerpanie pracą zawodową, ale mimo to pracował nadal, spełniając wzięte na siebie obowiązki. W dniu wczorajszym nie opuścił wieczorem biura, przyczem myślano, że chce wykończyć pracę. Dopiero rano okazało się, że **śp. Wessely nagle zasłabł w biurze.** Wezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który jednak **stwierdził już tylko zgon zasłużonego pracownika zarządu miejskiego.** Zgon ten wywołał wielki żal zarówno w kołach urzędniczych magistratu, jak również w społeczeństwie, w którem ś. p. Wessely był szczególnie ceniony.

Kronika żałobna.

(Stan.) **Kraków,** 5 grudnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Zofja** z Zajączkowskich 1 voto **Gierczyńska,** 2 voto **Premikowa,** żona geologa; z Simmlerów **Marja Tukaczowa,** żona profesora gimn., lat 46; z Janina-Bieleckich **Eugenja Bodeńska,** żona emer. prezesa sądu okręgowego; **Michał Kołek,** st. woźny firmy L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S. A., lat 40 i **Kazimierz Szachowski,** właściciel przedsiębiorstwa, lat 37.

WYCIECZKI Z PROWINCJI do Krakowa w celu obejrzenia filmu „Szlakiem szaleństwa" obejmującego całokształt działań wojennych polsko-niemieckich (z pola bitwy pod Kutnem, Warszawą itd.). — **Uwaga!** Należy upewnić się, czy są jeszcze wolne miejsca na pożądany seans w kinie „Wauda" ul. Gertrudy 5, Tel. 173-05, by ewentualnie po przyjeździe do Krakowa uniknąć rozczarowania z powodu braku wolnych miejsc.

Z Warszawy i okolicy.

Otwarcie pięciu miejskich szkół zawodowych.

Jak się dowiadujemy z Miejskiego Urzędu Szkolnego, na terenie Warszawy uruchomiono 5 miejskich szkół zawodowych I i II stopnia, a mianowicie: 1. Miejską żeńską szkołę tkacką, 2. Koedukacyjną szkołę kamaszniczo-cholewkarską, 3. Męską szkołę budowlaną, 4. Miejską koedukacyjną szkołę ogrodniczo-rolniczą, 5. Żeńską szkodę gospodarczo-społeczną.

Uciekła żona z pieniędzmi.

Stanisław Kukliński z Warszawy zameldował policji, iż żona jego Zofja, z domu Dąbrowska, uciekła z mieszkania podczas jego nieobecności, zabierając ze sobą 18.000 złotych gotówką i 2 walizki z różnemi rzeczami.

Przesiedlenie aryjskich handlarzy z hal targowych.

W związku z utworzeniem zamkniętej żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej w Warszawie, przeprowadza się obecnie również przesiedlanie aryjskich handlarz z hal targowych, położonych na terenie dzielnicy żydowskiej, do hal, położonych poza granicami dzielnicy żydowskiej.

Wykonanie tego zarządzenia, powierzone wydziałowi nadzoru handlowego przy zarządzie miejskim, potrwa około 10 dni. Jednocześnie z wyżej wspomnianą akcją nastąpi przeniesienie aryjskiego handlu ulicznego.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Wolne posady

URZĄD GMINNY w Mszanie Dolnej poszukuje — natychmiast masarza do wyrobu trwałych wędlin (salami). Oczekuje się zgłoszeń sił fachowych wraz ze świadectwami. 4360k

DOCHODZĄCA potrzebna, godziny ranne: Rajska 10, m. 6. Zgłoszenia popołudniu. 43993

NIEMIEC lub nar. niem. potrzebny zaraz do objęcia stanowiska wójta gminy zbiorowej. — Wynagrodzenie w/g taryfy. Podać kwalifikacje. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43989“ 43989

DZIEWCZYNA inteligentna, potrzebna do wszystkiego i do dzieci. Zgłoszenia 4-5, Starowiślna 29 m. 36. 44084

POMOCNIKA GOSPODARCZEGO przyjmie gospodarstwo rolno-przemysłowe — 35 mórg. Jak najrentowniejsza wo spodarka, wszystkie kierunki. Pożądana — znajomość księgowości rolniczej, maszyn. Kawaler do lat 40, dłuższa praktyka inteligentny, uczciwy, trzeźwy — zdrowy, pracowity, energiczny. — Wikt, mieszkanie, pensja procent do umowy. Życiorys, polecenia bez zwrotu. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44036“ 44036

LEKARZ dentysta (stka), potrzebny do — współpracy na prowincję. Agencja Sienna 12. 44035

BUFETOWA znajomość niemieckiego, rutynowana, siła fachowa, szybko się orjentująca, znająca się na prowadzeniu kuchni, potrzebna do Restauracji. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44025“. 44025

NIEMKA (ewent. z perfekt niemieckim) młoda — dochodząca, potrzebna do chłopczyka 6 lat. Słowackiego 101, m. 9. 43950

SILNEGO CHŁOPCA do praktyki przyjmie „Centrofarb“. Kraków, Bracka 11. Zgłoszenia od 18 do 19. 4358k

POSZUKUJE Panienki lub — dziewczyny do dziecka od zaraz. Dolnych Młynów 6. m. 7. Zgłoszenia od godz. 16—17. 44074

POSZUKUJĘ dochodzącej z praniem zaraz: Kraków, Długa 59, mieszkanie 5. 44042

SZEWSKI czeladnik potrzebny. Batorego 10 43976

SZACHTMISTRZÓW monterów, fachowców obznajomionych montowaniem rur — dla prac przy rurach wysokociśnieniowych — poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4364k“. 4364k

SŁUŻĄCA młoda do wszystkiego, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Zgłoszenia 18—20-tej Starowiślna 87, m. 2. 44001

BUFETOWA z niemieckim potrzebna zaraz. — Kraków, Przemyska 3. 44006

STOLARZ potrzebny zaraz. Stolarnia, Kraków, Mazowiecka 131. 44012

DOBREJ dziewczyny ze znajomością języka niemieckiego, perfekt w gotowaniu, bezwarunkowo uczciwej i sumiennej, poszukuje natychmiast małżeństwo (inżynierowie). — Zgłoszenia w sekretarjacie redakcji „Krakauer Zeitung“ miedzy godziną 13—14. 4368k

Posad poszukują

EKSPEDJENTKA młoda, branży kolonjalnej, szkoła handlowa, język niemiecki, prowadziła sklep rodziców, obecnie bez środków, poszukuje pracy za całkowite utrzymanie, najchętniej w Tarnowie. B. Garstkiewicz, Mościce, Paw. IX, m. 2. 4361k

JAKIEJKOLWIEK pracy biurowej, handlowej czy innej szuka urzędniczka. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43985“ 43985

ŚLĄZACZKA 45-letnia szuka posady do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 44009“. 44009

MAM 16 lat, 200 zł. — kaucji, poszukuję pracy do sklepu za posłańca z utrzymaniem — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44067“. 44067

FRYZJER męski z dobrą praktyką, poszukuje pracy stałej Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43991“ 43991

Kupno nieruchomości

PARCELI ładnej, Osiedle Oficerskie, Łobzów. Bronowice — poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzę. Podać dzielnicę, powierzchnię, cenę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44087“ 44087

Kupno

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu dostarcza „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 43508

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 43509

MEBLE UŻYWANE KUPUJEMY! Urządzenia biurowe, mieszkaniowe, dywany, kilimy — płacimy gotówką! — „Hals“ Meblowa sklep Grodzka 59 — magazyn Wiślna 4. 43617

ZA ZNACZKI z bieżącej korespondencji najlepsze ceny płaci „FILATELIA“, Inż. Iwanicki (dawniej „Ikaros“) Kraków — Florjańska 30. 44085

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków, — Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20. IV. piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 44088

RYSDWNICE samą albo wraz ze stolikiem kupię zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44093“ 44093

SŁUCKIE pasy lub inne — staropolskie, kupię zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44092“ 44092

FRYZJERSKI zakład kupię, — centrum Krakowa. Kraków, Lubomirskiego 5/24. 43978

KUPIĘ walcówkę cukierniczą oraz dywan w dobrym stanie. Zgłoszenia: biuro ogło. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44060“. 44060 szeń Sienna 12 „Gotówka“. 44094

KOŻUCH damski zakopiański, — używany płaszcz, jesionkę, kupię. Lubomirskiego 27, m. 4. 43980

KUPIĘ okazyjnie maszynę do pisania — walizkową, spód futrzany pod kurtkę. Krowoderska 6, m. 4. 44030

DYWANY PERSKIE I RĘCZNE kupujemy, płacimy najwyższe ceny: Halpern, Poselska 18 43800

KUPIĘ maszynę kołkowaczkę i pucowaczkę do robienia butów oraz maszynę Singera gabinetową. Stan bardzo dobry. — Zgłoszenia z podaniem ceny: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43844“. 43844

ROCZNIKI wiadomości matematyczno-fizycznych i Przeglądu Archeologicznego nabędzie Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Adolf Hitler-Platz 17. 4323k

SPODNIE, rajtki, pumpy, marynarki zakupuje sklep: Starowiślna 30. 43209

FILATELIŚCI! Sprzedaż, kupno: „Mundus“, Adolf Hitler-Platz 37. 43625

LADY sklepowe, urządzenia kupię okazyjnie natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 43958“ 43958

WÓZEK ręczny na 300—400 kg, w dobrym stanie kupię. — Zgłoszenia: Kościuszki 39, Biuro 43962

KUPIĘ frencz angielski, oraz spód futrzany (chętnie lisy). Podać cenę. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43966“

GARDEROBĘ, bieliznę w każdym stanie kupuje: Wolnica 11, m. 2. 43588

MASZYNĘ pisarską walizkową, dużą, kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 44060“. 44060

SKLEP Komisowy, Adolf Hitler-Platz 12 — poszukuje futer damskich i męskich karakułowych, sealskinowych, — źrebcowych. Poleca duży wybór upominków na św. Mikołaja! 44050

KUPUJĘ ubrania, płaszcze, futra, koce, koperty, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy: Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 43747

Uproszczony sposób nadania ogłoszeń

Wyciąć i przechować!

Prosimy Pana (ią) wyciąć jeden format ogłoszenia niżej zakreślonych wielkości i przesłać w kopercie wraz z treścią ogłoszenia i dowodem nadania kwoty pieniężnej do

Gońca Krakowskiego Kraków, Wielopole 1 – Dział ogłoszeń

Wielkość ogłoszenia 5 szp. x 80 mm cena **144·— zł.**

Wielkość ogłoszenia 4 szp. x 60 mm cena **86·40 zł.**

Wielkość ogłoszenia 3 szp. x 40 mm cena **43·20 zł.**

Wielkość ogłoszenia 2 szp. x 30 mm cena **21·60 zł.**

Drobne ogłoszenia za słowo zwykłe **24 gr.** tłuste **40 gr.**

Format A | Format B | Format C | Format D

KORZYSTNIE sprzedamy: Lisy, Futra, Kołnierze „Komis“ GRODZKA 42. 43973

Sprzedaż nieruchomości

BOREK Fałęcki — dom murowany 7 ubikacyj, 174 sążni ogrodu warzywno-owocowego — 37.000. Zgłoszenia Dębniki, Zduńska 8/1. 43871

DOM sześciopokojowy, pełnokomfortowy 20.000. — **PARCELĘ,** uzbrojoną — dużą, dzielnica willowa, 18.000; sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 44051

OSIEDLE OFICERSKIE Piękną parcelę 220 sążni, 35.000, sprzeda zaraz Agencja „WISŁA“ Pierackiego 5. 43937

DOM 10 ubikacji, 1.200 sążni ogrodu, sto frontu. Główna ulica parcelacyjna, 32.000. Dom 4 morgi, jednym kawałku 32.000, tramwaj, sprzeda biuro „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler Platz 10. 44054

DOM 4 ubikacje, Borek, 20 min. — tramwaj. 16.000, sprzedam. Kraków, Zygm. Augusta 9, Fryzjer. 43979

PARCELA budowlana, Bochnia, bardzo ładna. — blisko centrum około 1.700 m², front około 32 m, do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, ul. Słoneczna L. 15, m. 8, 4—6 popoł. 43998

PARCELA do sprzedania w Krakowie 200 sążni Wiadomość: **MAJEWSKI,** — Wszystkich Świętych 8. 44094

SPRZEDAM wygodny fotel — dla chorej osoby. Czysta 5/7. 44008

SPRZEDAM Fortepian krótki, krzyżowy w bardzo dobrym stanie, marki Dürrer. Szujskiego L. 7, m. 3. 43981

MATERJAŁ na płaszcz szary, podszewka wełna jedwab na dwie suknie, sprzedam Asnyka 5/12a. 44032

UŁATWIAMY sprzedaż dywanów, obuwia — kryształów, odzieży itd. Komis **GRODZKA 42.** 43975

SUKNIA aksamitna granatowa do sprzedania: Kraków, św. Jana 18, m. 3. 43970

SPRZEDAM maszynę do szycia mało używaną. Krowoderska 6, m. 4. 44029

DO sprzedania: łóżko, materac, fotel szafa, ubranie męskie, futro, płaszcz: Bibljoteka Uniwersalna, Karmelicka 30. 43955

PIECE ELEKTRYCZNE KUCHENKI, żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory poleca „Światłomotor“, św. Jana 13. 43882

SPRZEDAM ubrania, płaszcze, futra, koce, prześcieradła, kapy, aparaty fotograficzne, gramofony, płyty i inne wartościowe rzeczy: Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 43744

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 43607



Z treści N-ru 15 tygodnika „SIEW“

Nasze ogrody. Wydatne zwiększenie uprawy krzewów jagodowych w dystrykcie krakowskim. — Szeroko zakrojona pomoc dla ogrodnictwa. — Co widzieliśmy na pokazie maszyn rolnicz. w Grójcu pod Warszawą. — Św. Bartłomiej w legendzie. — Najnowsze wiadomości z kraju. — Nowości świata. — Kącik kobiecy.

Nowa powieść: „W kręgu podejrzeń“. — Pięć minut śmiechu.

Cena prenumeraty miesięcznej 1.— zł.

Zamówienia przyjmują wszystkie agencje i Urzędy Pocztowe — Adres: Kraków, Skrzyn. poczt. 544

DOM parterowy 2× pokoju, kuchni. — oraz 2 sale szkolne po 8 m, morga ogrodu — Kongresówka, kolej Częstochowa, Kielce, cena 35.000; dom nowy, 4 pokoje, piwnice — 17.000; dom nowy, solidny, 6 ubikacyj, sklep, ogródek, — cena 35.000; dom drewniany, 2 ubikacje, sklep, ogródek, miejscowość Rzezawa, — cena 6.500; — parcele piękne, zatwierdzone, sążeń 35 złotych — sprzeda Grzywacz Andrzej, Kraków, Łagiewniki, Kolejowa 430, ostatni przystanek tramwajowy, tablica orjentacyjna. 43964

DOMEK, sklep, uzdrowisko, tanio sprzedam: Starowiślna 21/8. 43987

Sprzedaż

8/28 FORD P. K. W. na chodzie, pierwszorzędny motor, do sprzedania. Kraków, Szymanowskiego 4, m. 4. 44083

SPRZEDAM futro perskie — damskie. Limanowskiego 19/5. 44079

LAMPNIK, komplet bielizny pościelowej, czarny pulower, ładny szal, sprzedam Oglądać 2—5 — Kraków, Lea 12b m. 3. 44011

MOTOCYKLE, rowery, maszyny do szycia. **NAPRAWIAMY** we własnych warsztatach. Części na składzie. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4365k

MASZYNA „Singera“ pudełkowa i ręczna do sprzedania. Garbarska 8, m. 1. 44003

FUTRO męskie bobrowe, swetry damskie, sprzedam. Florjańska 36, II/8. 44005

CEGŁĘ SZAMOTOWĄ flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, trzcinę — gips itp. poleca Biuro Dostaw — Materjałów Budowlanych — Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. — Telefon 126-49. 44082

SPRZEDAM piecyk żel., piernat, chodnik, — szlafrok. od 11—2, Siemiradzkiego 4, m. 2. 43983

SPRZEDAM ubranie, pulower męski, kołnierz z srebrnego lisa — nową kapę. 3—6 popoł. Lubelska 24, m. 5. 44070

TAPCZANY otomany, materace po cenach konkurencyjnych poleca Magazyn mebli — Józef Szczurek, — Kraków, Stolarska 7 I. p. 44071

PODARKI na św. Mikołaja, **ELEKTRYCZNE** piecyki, grzejniki żelazka, garnuszki, imbryki. Harmonje ręczne i ustne, poleca Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4366k

LAMPY BIUROWE i inne, **GRZEJNIKI,** odkurzacze, telefony domowe, numeratory, wentylatory, akumulatory. — Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 44078

FILATELIŚCI!! Najtaniej znaczki pocztowe polskie i zagraniczne: — Biuro Filatelistyczne „KOLEKCJA“, Bracka 4, Zamówienia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą. 44077

PERSKIE futro damskie — sprzedam, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 43319“. 43319

PIERZYNA nowa do sprzedania. Wiadomość: Dębniki, Czarodziejska 54/30 43971

MANEKINY metalowe, gipsowe, szafy ruchome, kryte gabardyną, pudła drewniane, ramiączka — sprzedam: Leon Braciejowski, Florjańska 28. 43792

FUTRO męskie, prawie nowe, sprzedam. Karmelicka 22 m. 8. 44017

OTOMANA prawie nowa, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Łokietka 5, u zarządcy. 44000

LISA rosyjskiego, żółtego, sprzedam. Bocheńska 8, m. 14. 44007

CYNKOWĄ WANNĘ dużą do kąpieli sprzedam. Obejrzeć od godz. 4—6. Karmelicka 27 m. 5. 43968

APARAT do powiększeń — pionowy, negatywy do Leici do 9×12, z kondensatorem, nowy — sprzedam. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43969“. 43969

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa, części zapasowe, własne warsztaty reperacyjne. Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4367k

PŁASZCZ stary, rajtki, Arjańska 4—6. 44080

MĘSKIE czarne futro do sprzedania. Rajska 6, m. 4. 44081

FUTRO perskie, zegarek męski złoty, srebro stołowe, — sprzedam, godziny 16—18. Krowoderska 3/2. 44086

NA MIKOŁAJA! tanie pakiety — znaczków całego świata, — poleca biuro **FILATELISTYCZNE** „KOLEKCJA“, Bracka 4. 44090

MŁYNKI do wszelkich produktów dostarcza Biuro: Mazowiecka 35. 43602

DOBRĄ cenę można osiągnąć za Lisy — źrebce — płaszcze przez Komis — **GRODZKA 42.** 43974

KAPCE zakopiańskie, różne wielkości — sprzeda — Biuro Handlowe „Centrala“, Florjańska 24/5. 44052

DRZEWO OPAŁOWE łupane, twarde, miękkie, dostarcza wagonowo — Biuro Handlowe „Centrala“ Florjańska 24/5. 44053

NA Gwiazdkę! Czarny powóz, osie oliwne, buda i fartuch skórzane Wiadomość: — Kraków, ul. Wygrana l. 4, m. 8. 44062

PALTO nowe, ubranie — sprzedam. Starowiślna 28/23. 44061

PIECYKI, KUCHENKI OSZCZĘDNOŚCIOWE zużywające minimalnie węgla — poleca Halski. — Sukiennice 21 i Sienna 4. 43986

SYPIALNIE nowoczesna, kuchenne gazowe, dziecinne białe tanio sprzedam: Długa 63, III. p., m. 20, ganek. 44020

FUTRO popielowe, modny fason, pelerynka z dwóch niebieskich lisów sprzeda „Femina“, Karmelicka 7, m. 5, oficyna prawa. 43963

TERMOSY bakelitowe i blaszane z wkładami **PHILIPSA,** rezerwowe wkłady, korki automatyczne: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4356k

STOŁY biurowe i stoły pod maszyny do pisania poleca **STEFAN IGLICKI,** Sławkowska 10. 4357k

PIECE ELEKTRYCZNE, żelazka, kuchenki, poduszki, materjały elektrotechniczne sprzeda **ELEKTRONEON,** św. Tomasza 6. 43514

SPRZEDAM poduszki materacowe, nowe włosienne: Kraków, Kazimierza Wielkiego 128, Skład żelaza. 44041

KASA i jadalnia do sprzedania: św. Józefa 4, II p. 44040

FUTRO sealskinowe, modny fason sprzedam. Szlak 4, — mieszkanie 2. 44033

DOM Komisowy. Karmelicka 27, ma do sprzedania — lisy srebrne, maszyny do pisania, kilimy i kryształy. 44049

OKAZYJNIE sprzedam płaszcz z łapek perskich i imitacja popielic. Karmelicka 40, m. 3. 44023

SPRZEDAM granatowy ciepły płaszcz damski — Topolowa 26, m. 6. 44066

OKAZYJNIE sprzedam piękny nowoczesny salonik, obrazy dobrych malarzy, oryginalny perski dywan, kilim, chodniki. Kraków, Grottgera 30/3. 43650

FUTRO męskie do polowania, podbite — czerwonymi lisami, sprzedam. — Jagiellońska 10, m. 7. 43886

DRZEWO deski, belki i rozbiórki, sprzedam. Aleja Daszyńskiego 36. 43902

KLUB skórzany, kanapa 2 fotele, okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, sklep Grodzka 59. 43905

FUTRZANY spód okazyjnie sprzedam. Lubicz 3, m. 5. 43879

SYPIALNIE JADALNIE GABINET różne meble — sprzeda okazyjnie Hala Meblowa, sklep Grodzka 59, magazyn: Wiślna 4. 43904

SYPIALNIE tanio poleca Magazyn Mebli Kopernika 8. 43933

SKLEP galanteryjno-bławatny z powodu choroby w centrum do sprzedania. Wiadomość: Basztowa 10/2. 43255

SYPIALNIĘ nowoczesną sprzedam. Krowoderska 62/6. 43565

UŻYWANĄ garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje sklep, Pierackiego 4. 43598

PŁASZCZE UBRANIA spody futrzane, bez kartek sprzeda: „KOMIS“ — plac Dominikański 4. 43776

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Ł. Zelewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 4274k

TONGA zajmuje przodujące miejsce z pośród różnych zamienników herbaty. **TONGA** sporządzona jest z szlachetnych owoców, jabłek i ziół. — **TONGA** jest zdrowym i tanim, spożywczo-zdrowotnym, — wypracowanym wyłącznie na czasy wojny. Wszędzie do nabycia. 4301k

KNOTY do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs. Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

„REMINGTON“, kryształy sprzedam: Starowiślna 4/4. 43997

MASZYNA do szycia oraz meble do sprzedania: Krakowska 18, m. 3. 43996

MASZYNĘ Singera, stan bardzo dobry, sprzedam okazyjnie: Ogrodowa 3, m. 10. 43995

NA MIKOŁAJA AKORDEON nowy sprzedam, 60 basów, 34 klawiszy — tylko zł. 280, — częściowo kompensata. Słoneczna 31, m. 18, godz. 19. 43992

SINGERA sprzeda okazyjnie Starowiślna 14, mieszkanie 2. 44064

Matrymonialne

SEPARDWANA, po 30-ce, pozna starszego pana, materjalnie niezależnego, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43994“ 43994

INŻYNIER wysoki, symp, — przystojny brunet, lat 37, przed wojną fabrykant, z zapewnioną — przyszłością, szuka młodej, miłej, intel., przystojnej towarzyszki życia. Wyznanie obojętne. Cel matr Zgłoszenia tylko z fotografją. Anonimy do kosza. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 44018“. 44018

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI ogrzane, śródmieście! Krupnicza 14/5. 43574

NOCLEGI przyjezdnym — ogrzane. Zielona 25/1. 43676

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 43690

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 43914

WEZMĘ ucznia, wspólny pokój, śródmieście, ewentualnie pomoc naukowa, z utrzymaniem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43958“ 43958

PANIENKĘ pracującą przyjmę na mieszkanie: Zwierzyniecka 29, m. 6. 43960

NOCLEGI: Gołębia 6/II, ganek. 43965

NOCLEGI czyste. Jagiellońska 7a/22, I. p. 44058

NOCLEGI śródmieście. Asnyka 5. — Kowalska. 44031

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, komfort — na pokój i kuchnię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44019“. 44019

NOCLEGI przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 43982

PRZYJMĘ na mieszkanie wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44063“ 44063

Lokali poszukują

FIRMA niemiecka poszukuje 2—3-pokojowego lokalu biurowego z magazynem wielkości około 150 m², blisko śródmieścia (Grodzkie). Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 141 43819

POSZUKUJĘ pokoju pięknego, (komfortowy), z częściowem lub całem utrzymaniem, albo bez utrzymania, na posadzie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44048“. 44048

POKOJU z kuchnią poszukuję w Krakowie lub poza Krakowem, niedaleko tramwaju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44046“ 44046

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. — Gwarancja Długa 5, m. 6. 43581

ROZPOCZYNAMY w poniedziałek 9 grudnia kursy kroju i trykotarstwa i bieliźniarstwa. Wpisy codziennie od godz 16—17 w Dyrekcji Szkoły Żeńskiej. ul. Syrokomli 21, II. p. 43825

MASZYNOPISMA STENOGRAFII kursy Prof. Nycza, Senacka 6. Dziesięciopalcową ślepą metodą. — Świadectwo. 43783

NIEMIECKIEGO lekcje, wszystkie zakresy, wzorowe tłumaczenia. — Wytrawny specjalista. Westring 59 (Dunajewskiego). 44059

Rozne

POLNAR BRONISŁAW poszukuje swej żony Leokadji z domu Siuda, ostatnio zamieszkałej w Gdyni. — Ktokolwiek znałby miejsce jej pobytu, proszony jest o zawiadomienie męża. — Trier/Mosel, Ausoniue-Str. 1u, — (Niemcy). 4359k

SPÓLNIKA zdecydowanego z kapitałem od 6 tysięcy, poszukuję. Mam koncesję kosmetyczno-galanteryjną, lokal z urządzeniem, śródmieście Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43988“. 43988

OBIADY obfite, smaczne, **TRZYDANIOWE** 2 złote, kolacje 1.50, wydaje „Kuchnia Domowa“, Karmelicka 21a, czynna od 12—20 44091

W SZYBKIEM TEMPIE Na św. Mikołaja będzie niespodzianka miła, — gdy powierzysz wykonanie: kostjumu, płaszcza, ubrania, wierzch na futro, sukienki, bluzki, szlafroka, znanej firmie **PODOLECKIEGO,** Kraków. Zyblikiewicza 5. klatka 3 — parter. Estetyczne wykonanie! Fachowo! Tanio! — Bez ryzyka, zaufaniem, będziesz zadowolony. 44089

UNIEWAŻNIAM skradzioną „Kohlenhändlerkarte“ Nr. 0249 Holiat Bronisław u. Wanda, Krakusa 11. 44010

PRZYSTĄPIĘ z gotówką do trafiki, sklepu. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43861“ 43861

UNIEWAŻNIAM skradzione karty: książeczkę z Ubezpieczalni, legitymację z Funduszu Pracy, Ausweis, pod nazwiskiem Włodarczyk Leon. 44038

KONCESJI wyszynku wódek, szukam, mam lokal, gdzie była koncesja. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 44057“ 44057

Z KART dowiesz się, co Cię czeka w najbliższej przyszłości: — Wielopole 26/8 popołudniu. 43770

SŁYNNA! wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje codziennie od godz. 10 do 7, Kraków, obecnie św. Filipa 18, mieszkanie 21, parter — dla zamiejscowych odpowiadam listownie. 43883

NINIEJSZEM odwołuję wszystkie zarzuty stawiane kiedykolwiek p. Kowalskiej i za wyrządzoną krzywdę mimowolną gorąco Ją przepraszam. Anna Bronikowska. 43954

ODBITKI planów i pism wykonuje: Zakład Rysownictwa Technicznego Kopjownia planów i Powielarnia, — Kraków, Starowiślna 1 — (naprzeciw Poczty). 43585

PODANIA, TŁUMACZENIA, prośby, oferty, rachunki. Porady prawne. Interwencje. Zwolnienia jeńców. Sprawy podatkowe: **KONCESJONOWANE** Biuro — Mikulski — adw. Motak, Basztowa 10, telefon 159-35 43563

FLORJAŃSKA 55 pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka-Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 4347k

WIŚNIEWSKIEGO Aleksandra z Rudy pod Aleksandrowem Łódzkim poszukuje córka Janina Klonowska, Radom, Piłsudskiego 4. Koszty zostaną zwrócone. 4342k

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. Tkalnia Sztuczna Kraków, Starowiślna 43 (dawniej Mikołajska, Rynek Główny). 43760

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.